

**Remigiusz Ławniczak**

# **Muzyka rozrywkowa w Bydgoszczy w latach osiemdziesiątych.**

## **Próba charakterystyki**

**słowa kluczowe:** muzyka rozrywkowa, Bydgoszcz

### **Wprowadzenie**

Na początku lat 80. cieszące się w latach wcześniejszych tak dużą popularnością zespoły z nurtu „Muzyki Młodej Generacji” straciły ją na rzecz zespołów, które powstały na przełomie lat 70. i 80. XX wieku. Nastąpiła eksplozja muzyki rockowej, powstawały liczne festiwale i przeglądy muzyczne. Ogromna liczba wykonawców reprezentowała tak zwany rock środka, jak również rock piosenkarski, czyli formę dającą możliwość trafienia do szerszej publiczności. Utwory tych wykonawców często gościły na listach przebojów. Oprócz zespołów z głównego nurtu, jak Maanam, Lady Pank czy Oddział Zamknięty, istniał bardzo prężnie działający ruch muzyki punkowej i nowofalowej. Zespoły grające punk w tekstach krytykowały m.in. życie w socjalistycznej Polsce, a ze względu na istniejącą cenzurę działały przez jakiś czas w podziemiu. Bywało, że cenzor z czterdziestu dostarczonych mu tekstów połowę odrzucał lub nakazywał wprowadzać zmiany. Na przykład w 1987 roku podczas nagrywania drugiej płyty przez Kult, cenzor po przeanalizowaniu tekstów Kazika Staszewskiego postulował zmianę tytułu jednego z utworów z „Wódka” na „Na całym świecie źle się dzieje koledzy”, by w ten sposób zasygnalizować, że alkoholizm nie jest tylko polskim problemem, lecz zjawiskiem uniwersalnym dotyczącym wszystkie kraje<sup>1</sup>. Z kolei w przypadku punkowego Dezertera, cenzura w 1983 roku nakazała zniszczenie części nakładu wydanej już przez zespół płyty<sup>2</sup>.

Ważnym muzycznym wydarzeniem był festiwal w Jarocinie, który w nowej formie organizowany był od 1980 roku. Festiwal stał się symbolem muzyki

<sup>1</sup> L. Gnoiński, *Kult Kazika*, Poznań 2000, s. 46.

<sup>2</sup> L. Gnoiński, J. Skaradziński, *Encyklopedia Polskiego Rocka*, Konin 1996, s. 126.

niezależnej i niekomercyjnej, która nie istniała w mediach oraz muzyki zbuntowanej, poprzez którą młodzież wyrażała niezadowolenie z faktu życia w socjalistycznym państwie<sup>3</sup>. Publiczność jarocińska właśnie niezależność uczyniła swoim sztandarowym hasłem. W 1985 roku Republika, która obecna była w mediach, została w Jarocinie *agresywnie zaatakowana, jako symbol komercji i zdrady idealów niezależności*<sup>4</sup>.

Duże znaczenie miało wprowadzenie stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku, który trwał do 21 lipca 1983 roku. W okresie tym ograniczono wolności obywatelskie, m.in. rozwiązano organizacje społeczno-polityczne czy zakazano wydawania pism. Do tego doszły sankcje ekonomiczne nałożone przez państwa zachodnie. To wszystko spowodowało stagnację ekonomiczną w Polsce w latach 1982-1989<sup>5</sup>, co odbiło się na jakości przemysłu muzycznego. Fatalne były warunki w studiach nagraniowych, brakowało materiału do tłoczenia płyt, granulatu, i miejsc do ich wytłaczania<sup>6</sup>. *Ponadto nie było (...) papieru na okładki. Jak się pojawił, to albo fatalnej jakości, albo brakowało farby drukarskiej. Pierwszą płytę De Mono sprzedawano więc bez okładki*<sup>7</sup>. Bywało również tak, że okładki płyt produkowane były w kolorze, jakim akurat dysponowało polskie wydawnictwo płytowe „Tonpress”. I tak pierwsze płyty zespołów Aya RL i Siekiery są w kolorze czerwonym, a single Kultu, Armii, Siekiery i TZN Xenny czarno-białe<sup>8</sup>. Do końca lat 80. ukazało się w Polsce niewiele płyt rodzimych wykonawców muzyki punk czy nowej fali. Dopiero pod koniec dekady nastąpiły zmiany na lepsze. Między innymi osłabła siła cenzury i zaczęto wydawać płyty wykonawców tych gatunków.

Do dzisiaj toczy się dyskusja, czy festiwal w Jarocinie był wentylem bezpieczeństwa, który miał skanalizować zainteresowania młodzieży i rozładować negatywne emocje<sup>9</sup>. Chodziło o to, by podobnie jak w latach 60., kontrolować w jakiś sposób emocje młodzieży. Władze zostawiały pewien margines swobody wykonawcom jarocińskim, by w ten sposób ukierunkować odbiorców na „niepoważną” muzykę i odwrócić uwagę od chociażby działalności opozycyjnej. W 1982 roku nie odbyły się festiwale w Sopocie i Opolu, natomiast ten w Jarocinie tak. Jednak artyści, którzy występowali na festiwalu w latach 80., twierdzą, że swoboda wypowiedzi i buntu, którą prezentowano na scenie, były tak duże, że

<sup>3</sup> K. Lesiakowski, P. Perzyna, T. Toborek, *Jarocin w obiektywie bezpieki*, Instytut Pamięci Narodowej, 2004, s. 9.

<sup>4</sup> L. Gnoiński, J. Skaradziński, op. cit., s. 18.

<sup>5</sup> A. Czubiński, W. Olszewski, *Historia Powszechna 1939-1997*, Poznań 2003, s. 483-484.

<sup>6</sup> L. Gnoiński, op. cit., s. 60.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> K. Lesiakowski, op. cit., s. 55.

wydawać się mogło, iż władze przestały nad tym panować<sup>10</sup>. Istnieje też opinia głosząca, że po wprowadzeniu stanu wojennego PZPR mogła zahamować rozpowszechnianie muzyki rockowej, wolała jednak traktować ją również jako wentyl bezpieczeństwa. Gatunek ten energicznie się rozwijał i *niejednokrotnie przypisywano wzmocnienie (...) rockowej inwencji cynicznym kalkulacjom twórców stanu wojennego. I to nie tylko jeśli chodzi o pośpiesznie lansowane i nieznaczące, szybko zapominane zespoły wykonujące mdlą i „bezpieczną” muzykę*<sup>11</sup>.

W Bydgoszczy w latach 80. działało wiele zespołów grających różnorodną stylistycznie muzykę. Jednak tylko dwa zdobyły ogólnokrajową popularność. Można zaryzykować stwierdzenie, że były to pierwsze przypadki, kiedy zespoły z Bydgoszczy wykonujące autorską muzykę rockową cieszyły się takim poważaniem zarówno wśród krytyków, jak i publiczności. Były to Abaddon, jeden z najważniejszych polskich zespołów grających punk i hard core, oraz przedstawiciel stylu zimnej fali – Variete.

W tej dekadzie wzmogły się wyjazdy zagraniczne bydgoskich muzyków. Na życiu muzycznym w mieście zaważyła również sytuacja polityczna i stan wojenny. W latach 1981-1983 nie odbyły się „Juwenalia” studenckie, co zapewne spowodowane było sytuacją polityczną w tym okresie. Podobnie było w przypadku „Dni Bydgoszczy” organizowanych w tym czasie. W podsumowaniu z przebiegu czerwcowej imprezy z 1981 roku czytamy, że *ze względu na trudną sytuację społeczno-gospodarczą w kraju „Dni Bydgoszczy” były skromniejsze i maksymalnie skrócone*<sup>12</sup>. Problem dotknął także studentów i pracowników Akademii Muzycznej, gdzie w latach 1980-1985 odbyło się *zaledwie od dwóch do jedenastu koncertów w ciągu jednego roku akademickiego*<sup>13</sup>, co jest zdecydowanie mniejszą liczbą, niż było to w latach wcześniejszych i późniejszych.

Jednak mimo trudności wynikających z sytuacji politycznej prace rozpoczęły nowe agencje koncertowe i stowarzyszenia zajmujące się działalnością muzyczną, np. w 1984 roku powstało Stowarzyszenie Muzyków Rozrywkowych „STOMUR”, które zrzeszało zawodowych muzyków i piosenkarzy i zajmowało się organizowaniem programów artystycznych na bale sylwestrowe, bale karnawałowe, imprezy okolicznościowe, wesela oraz proponowało szeroki wybór zespołów muzycznych<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 55-56.

<sup>11</sup> L. Gnoiński, J. Skaradziński, op. cit., s. 17.

<sup>12</sup> „Dni Bydgoszczy – 81” podsumowanie, Anna Wilk, Archiwum TMMB.

<sup>13</sup> V. Przech, *Formy działalności koncertowej Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego w 30-letniej historii uczelni*, [w:] *Muzyka w instytucjach i stowarzyszeniach na Pomorzu i Kujawach*, red. B. Mielczarek-Krzyżanowska, Bydgoszcz 2004, s. 41.

<sup>14</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1993, nr 12, s. 41.

W latach 80. w Bydgoszczy działało wielu muzyków jazzowych, np. Piotr Biskupski, Krzysztof Herdzin, Marcin Jahr, Grzegorz Daroń, Jacek Pelc, Sławomir Rosiak, Wojciech Mrozek, Jakub i Marek Marszałek czy Piotr Olszewski. Ten ostatni występował m.in. w zespole Herold Special, z którym zdobył drugą nagrodę na XII Ogólnopolskim Przeglądzie Młodych i Debiutujących Zespołów Jazzowych „Jazz Juniors” w 1987 roku.

W omawianym okresie powstało kilka inicjatyw mających na celu promowanie muzyki wśród mieszkańców miasta. Ruszyła cykliczna impreza „Mistrzowski Kurs Perkusyjny”. Miała ona charakter warsztatów, na które zapraszani byli krajowi wykładowcy, jak również uznani perkusiści z zagranicy. Podobną imprezą były „Międzynarodowe Warsztaty Muzyczne”, na której prowadzone były kursy animacji muzycznej i kurs perkusyjny.

W latach 80. dużą popularnością cieszyły się wyjazdy muzyków, głównie zawodowych, na kontrakty do Europy Zachodniej do lokali gastronomicznych czy cyrków. Szczególnym powodzeniem cieszyła się praca w tych ostatnich<sup>15</sup>. Informacje na ten temat znajdują się m.in. w zasobie archiwalnym Instytutu Pamięi Narodowej (IPN) w Bydgoszczy<sup>16</sup>. Z bydgoskich muzyków kraj opuścił np. Jan Drzewiecki, który w 1981 roku wyjechał z grupą Bronisława Sieradzkiego do Norwegii, by grać w cyrku. W tym samym roku perkusista Józef Eliasz rozpoczął pierwsze tournée brytyjskim statkiem Cuna-Line, a Andrzej Szeliga, dawny muzyk Kosmonautów, udał się w trasę po Skandynawii.

### **Muzyka rockowa**

Pojęcie rock użyte jest tu w bardzo szerokim rozumieniu, obejmuje poszczególne gatunki muzyki rockowej, jak rock progresywny, nowa fala czy punk. Punk generalnie, poza gronem zwolenników tego gatunku, odbierany był negatywnie przez media czy ludzi działających w branży rozrywkowej. W jednym z wywiadów szef agencji koncertowej „Alma-Art”, opisując problemy z kulturą w Bydgoszczy, stwierdza, że *Toruń także (...) już dawno przestał być miastem intelektualistów. Studenci wolą punk-rocka*<sup>17</sup>.

W źródłach niewiele jest informacji o zespołach punkowych działających w Bydgoszczy, z wyjątkiem Abaddonu. Zespół został utworzony w 1982 roku przez muzyków grających w grupach Stadtguerill, Remont i Azył i początkowo działał pod nazwą Partyzantka Miejska. Parokrotnie występował na festiwalu w Jarocinie, a w 1986 roku nakładem francuskiej firmy fonograficznej wydał

<sup>15</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1989, nr 9, s. 39.

<sup>16</sup> IPN By 076/173, Archiwum Instytutu Pamięi Narodowej w Bydgoszczy.

<sup>17</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1989, nr 6, s. 43.

plytę<sup>18</sup>. Abaddon cieszył się sporym uznaniem na zachodzie Europy, miał propozycje występów m.in. w Kolumbii i Francji, jednak nie zezwolono zespołowi na opuszczenie kraju<sup>19</sup>. Ponadto na internetowej stronie bydgoskiego klubu „Mózg” znajdują się informacje o tym, że Tomasz Gwinciński, jeden z czołowych przedstawicieli yassu\*, na przełomie lat 70. i 80. rozpoczął występy z bydgoską punkrockową grupą Szlam. Jednym z założeń muzyki punkowej była negacja zhierarchizowanego modelu społeczeństwa. Ponadto w latach 80. w Polsce wykonawcy punkowi krytykowali socjalistyczny ustrój. Jednak w toku kwerendy (na chwilę obecną) w zasobie IPN nie odnaleziono dokumentów potwierdzających czynności podejmowane przez bydgoskie służby specjalne, które miałyby związek z antysocjalistyczną działalnością punkowej subkultury. Ponadto nie ma informacji o żadnych tego typu grupach działających na terenie miasta, choć wymienia się dość szczegółowo organizacje o charakterze politycznym i organizacje młodzieżowe. Możliwe, że działalność zespołów punkowych w Bydgoszczy nie leżała w kręgu zainteresowań służby bezpieczeństwa. Być może lokalni wykonawcy nie głosili radykalnych treści antyustrojowych albo zespołów tych było niewiele i znane były tylko wąskiemu gronu zainteresowanych. Dodać należy, że jednym z najprężniej działających środowisk nowofalowych, w tym punkowych, w Polsce był klub „Od Nowa” w Toruniu, gdzie organizowano Festiwal Nowej Fali, na którym występowały najważniejsze polskie zespoły prezentujące te gatunki.

W 1983 roku rozpoczął działalność najbardziej znany polski przedstawiciel zimnej fali zespół Variete, który początkowo używał nazw ZyZyZy i Variete Est Morte. Grupa zdobyła spore uznanie, występując na festiwalu w Jarocinie w 1984 i 1985 roku i koncertowała zarówno w kraju, jak i za granicą, np. w Związku Radzieckim<sup>20</sup>.

W roku 1987 w Bydgoszczy powstał zespół Abraxas, który uznawany jest za jeden z najciekawszych polskich zespołów wykonujących rock progresywny. W tym samym roku dał kilka koncertów, występując razem z Ziyó i Rezerwatem. Jednak zawiesił działalność, którą wznowił dopiero w latach 90.

Działało w Bydgoszczy również kilku wykonawców prezentujących cięższe odmiany muzyki rockowej. Klasyczny hard rock grała powstała w 1982 roku grupa Fatum, która zmieniła nazwę na Lord Vader i ewoluowała w stronę heavy

<sup>18</sup> L. Gnoiński, J. Skaradziński, op. cit., s. 21.

<sup>19</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1987, nr 6, s. 38.

\* yass – określenie stylu w muzyce, który w latach 90. cieszył się popularnością w Polsce. Yass łączył elementy różnych gatunków muzycznych, jak jazz, rock, muzyka improwizowana czy folk. Autorem terminu jest muzyk Tymon Tymański. Jednym z głównych ośrodków yassu w Polsce był bydgoski klub „Mózg”.

<sup>20</sup> „Dziennik Wieczorny”, 1989, nr 187, s. 4.

metal. W 1986 roku zespół zakwalifikował się na festiwal w Jarocinie. Natomiast Scarecrow, który założyli muzycy zespołu Lord Vader, wykonywał trash metal.

Podobnie jak w latach wcześniejszych amatorskie zespoły miały szansę pokazać się na organizowanych w tym celu festiwalach i przeglądach. W źródłach pojawiają się jednak informacje tylko na temat jednego takiego konkursu, w 1984 roku w Bydgoszczy odbył się międzywojewódzki przegląd piosenki młodzieżowej, który był ostatnim etapem eliminacyjnym przed ogólnopolskim finałem. Autor artykułu negatywnie ocenił występy startujących w konkursie zespołów i stwierdził, że największą wadą zespołów wykonujących muzykę młodzieżową jest naśladownictwo i słaby warsztat techniczny<sup>21</sup>. W tekście nie ma informacji, czy w konkursie brał udział zespół pochodzący z Bydgoszczy.

### **Współpraca zespołów z klubami i domami kultury**

Współpraca zespołów z placówkami oświatowo-kulturalnymi w omawianym okresie przebiegała na takich samych zasadach, jak w latach poprzednich. Wyjątkiem może być współpraca ze szkołami, na temat której istnieją jedynie śladowe ilości informacji. Zmieniła się natomiast liczba zespołów wykonujących poszczególne gatunki muzyczne. Zdecydowana większość grup grała muzykę rockową. Spowodowane to było ogólną tendencją i popularnością gatunków punk czy nowej fali. W sprawozdaniu z lat 1978-1984 Alicja Weber podaje: *na terenie województwa bydgoskiego w latach 1980-1984 rozwijał się bardzo prężnie amatorski ruch muzyczny. Wśród sześćdziesięciu ośmiu zespołów działających przy różnych placówkach kulturalnych, domach kultury, klubach, trzydzieści to były zespoły młodej generacji uprawiające styl rocka, osiemnaście zespołów wokalnie-instrumentalnych, pięć kameralnych, trzy kapele regionalne, dwa zespoły big bandowe, pięć orkiestr dętych*<sup>22</sup>. Sytuacja w samej Bydgoszczy w 1987 roku przedstawiała się nie gorzej: *jak w każdym mieście, tak i w Bydgoszczy istnieje sporo amatorskich zespołów rockowych, grających w osiedlowych domach kultury, szkołach, garażach*<sup>23</sup>. W 1987 roku w Bydgoszczy działało ponad czterdzieści placówek kulturalnych, klubów czy domów kultury<sup>24</sup>. Działały oraz powstawały kluby studenckie i branżowe (np. na ul. Sielanka działał klub żurnalistów „Sielanka”<sup>25</sup>). Działalność muzyczną prowadziły również inne placówki, jak Towarzystwo

<sup>21</sup> „Gazeta Pomorska”, 1984, nr 65, s. 4.

<sup>22</sup> A. Weber, *Muzyka 1978-1984*, „Rocznik kulturalny Kujaw i Pomorza 1978-1985”, Bydgoszcz-Toruń-Włocławek 1989, t. 11, s. 117.

<sup>23</sup> „Gazeta Pomorska”, 1988, nr 11, s. 5.

<sup>24</sup> „Gazeta Pomorska”, 1987, nr 34, s. 4.

<sup>25</sup> Ibidem.

Przyjaciół Sztuki przy ul. Pomorskiej, które zapraszało na występy instrumentalistów<sup>26</sup>. W latach 80. z usług przyzakładowych domów kultury korzystała m.in. grupa Variete, która współpracowała z „Rometem”, a w klubie „Za Przejazdem” występował bluesowy zespół Quzyn<sup>27</sup>. Ryszard Moczadło, opisując sytuację związaną z klubami i zespołami młodzieżowymi, stwierdził: *poziom zespołów muzycznych jest żenująco niski. A najczęściej dobre zespoły amatorskie nie mają szans przebiccia się i rozwoju z tej racji, że nadal zawiadują domami kultury twar-dogłowi*<sup>28</sup>.

Zdarzało się, że kluby organizowały większe koncerty rockowe z udziałem nie tylko bydgoskich zespołów. W 1988 roku klub „Modraczek” przygotował imprezę „Muzyczne prowokacje, czyli trzydniowy odjazd bydgoskiego undergroundu”<sup>29</sup>. Impreza cieszyła się ogromnym powodzeniem wśród nastoletniej publiczności, natomiast autor cytowanego artykułu krytycznie odniósł się do prezentowanych wykonawców. Uwagę na bydgoski zespół, w którym grali późniejsi założyciele bydgoskiego klubu „Mózg”, zwrócił jedynie Henryk Brodaty. Ponadto w „Modraczku” wystąpili: Abraxas, Chłopcy z Placu Broni, Nekrofil, Raf, Dekadent i Variete.

Dodać należy, że w Bydgoszczy w dalszym ciągu nie istniał klub jazzowy z prawdziwego zdarzenia, o co zabiegał prezes Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego (PSJ) Ryszard Jasiński<sup>30</sup>. Jednak w „Kujawach” Stefan Pastuszewski w 1980 roku opisuje otwarcie przez PSJ kawiarni muzycznej przy ul. Dworcowej. Planowano, by odbywały się w niej koncerty kameralne, koncerty zespołów amatorskich wykonujących muzykę z pogranicza jazzu, oraz jazzowi profesjonaliści<sup>31</sup>.

### „Dni Bydgoszczy”

W latach 80. kontynuowano organizację obchodów święta miasta. Charakter imprezy pozostał taki sam, w dalszym ciągu tworzone program złożony z plenerowych występów, by miał szanse dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców. Z tego powodu większość imprez odbywała się w parku Ludowym. Podobnie jak w latach 70. w dużym stopniu na program składały się występy młodzieżowych zespołów z klubów czy domów kultury. Z jednej strony zespoły miały możliwość zaprezentowania się publiczności, z drugiej – duża liczba tych zespołów gwarantowała liczne występy. Podczas „Dni” w omawianej dekadzie można zaobserwować zwiększającą się liczbę zespołów zawodowych spoza Bydgoszczy.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> „Dziennik Wieczorny”, 1989, nr 187, s. 4.

<sup>28</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1989, nr 6, s. 43.

<sup>29</sup> „Gazeta Pomorska”, 1988, nr 11, s. 5.

<sup>30</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1988, nr 7-8, s. 47.

<sup>31</sup> S. Pastuszewski, *Jak bardzo kochasz jazz...*, „Kujawy”, 1980, nr 9, s. 9.

Na 1980 rok zaplanowane były występy zespołów artystycznych i instrumentalno-wokalnych z bydgoskich zakładów pracy, np. z domu kultury ZNTK. Jednak z powodu ulewnej deszczu imprezy nie odbyły się<sup>32</sup>. W roku następnym w parku Ludowym odbył się występ zespołów amatorskich oraz Czarnych Beretów. Jednak, jak już wspomiano, „Dni Bydgoszczy-81” z powodu trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej były skromniejsze i skrócone. W 1983 roku występowały zespoły wokально-instrumentalne z bydgoskich klubów i świetlic. Między innymi zaprezentowały się: punkowy zespół Abaddon, który określony został wykonawcą muzyki nowoczesnej, oraz zespół Kwadrans, wykonujący utwory The Beatles. W tym samym dniu wystąpił również zespół Czarne Berety<sup>33</sup>. W 1985 roku obok bydgoskiego metalowego zespołu Fatum po raz drugi na „Dniach” wystąpił Abaddon. Do akcji w 1986 roku włączył się z programem, jak to już bywało w latach poprzednich, Osiedlowy Komitet Samorządu Mieszkańców nr 13 mieszczący się na Wyżynach. W amfiteatrze osiedlowym przy ul. Ogrody zorganizował koncert zespołów osiedlowych<sup>34</sup>. W połowie lat 80. z programami często występowały zespoły instrumentalno-wokalne ze szkół podstawowych i przedszkoli. Bogaty program przygotowano na obchody w 1988 roku. Odbyły się zarówno występy bydgoskich zespołów młodzieżowych, jak i znanych wykonawców z kraju. Swoją twórczość zaprezentowały zespoły działające w domu kultury „Bartosz”, a na festynie sportowo-rekreacyjnym na stadionie Bydgoskiego Klubu Sportowego „Chemik” z okazji 49-lecia Zakładu „Zachem” zagrały młodzieżowe grupy muzyczne. Ponadto odbył się IV „Piknik Country” z udziałem zespołów Lonstar, Western Standard, Country Road, Little Maggie i Drink Bar. Koncerty towarzyszyły również różnego rodzaju większym imprezom. Oprócz koncertów z okazji wspomnianego 49-lecia „Zachemu” w hali sportowej Astorii, gdzie odbyły się „I Ogólnopolskie Zawody o tytuł króla trzech punktów”, wystąpił zespół Żuki, głównie z repertuarem The Beatles. Estrada Bydgoska, która zaczęła współpracować z organizatorami „Dni” od lat 80., przedstawiła program „Gwiazdy Estrady” w Mysłęcinku, zagrały na nim: Krystyna Prońko, Agnieszka Fotyga i Joy Band. Ponadto w klubie „Kosmos” gościł zespół jazzowy z Kuby – Trio Jose White’a<sup>35</sup>.

Dodatkową atrakcją, głównie muzyczną, były zorganizowane w tym samym czasie studenckie „Juwenalia”. W roku 1989 program „Dni Bydgoszczy” był równie obfity w występy muzyczne. W zorganizowanym przez Miejski Ośrodek

<sup>32</sup> A. Wilk, Sprawozdanie z przebiegu „Dni Bydgoszczy-80”, Archiwum TMMB.

<sup>33</sup> „Informacje o zespołach, które będą prezentować się w Muszli Koncertowej w Parku Ludowym w dniach 11-12.06.1983 r.”, Archiwum TMMB.

<sup>34</sup> Program obchodów „Dni Bydgoszczy” Osiedlowego Komitetu Samorządu Mieszkańców nr 13, Archiwum TMMB.

<sup>35</sup> Program „Dni Bydgoszczy-88”, Archiwum TMMB.



Kultury koncercie inauguracyjnym w parku Ludowym zagrał Big Warsaw Band pod kierownictwem, związanego z Estradą, Stanisława Fjałkowskiego. Wspólnie z big-bandem wystąpili Ewa Bem, Halina Frąckowiak, Grażyna Łobaczewska i Danuta Błażejczyk<sup>36</sup>. Z kolei Wyższa Szkoła Pedagogiczna (WSP) zorganizowała prezentację wokalnoinstrumentalnych zespołów artystycznych. W Myślicinku odbyła się V edycja „Pikniku Country” zorganizowanego przez Stowarzyszenie Muzyków Ludowych, z udziałem m.in. Drink Bar, Little Maggie, T-Band, Coach. Na zakończenie odbył się koncert popularnej grupy Vox, którego organizatorem był Miejski Ośrodek Kultury<sup>37</sup>.

Wydaje się, że w latach 80. do współpracy w przygotowaniach programu obchodów dni miasta włączyło się więcej placówek kulturalnych Bydgoszczy. To spowodowało, że strona muzyczna akcji została uatrakcyjniona występami znanych i cenionych wykonawców. Z kolei „Gazeta Pomorska” objęła patronat medialny nad imprezą. W latach 90. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy zaprzestało organizacji „Dni Bydgoszczy”.

#### **Udział studentów w życiu muzycznym, kluby studenckie**

Działalność studentów w latach 80. przebiegała podobnie jak w poprzedniej dekadzie. Współtworzyli program dni miasta czy organizowali coroczne „Juwenalia”, które – jak już wspomniano – nie odbyły się w latach 1981-1983, co najprawdopodobniej wiąże się z sytuacją polityczną i wprowadzeniem stanu wojennego. W dalszym ciągu pod względem organizowania koncertów prężnie działały kluby studenckie, choć – jak podają źródła – w latach 80. ich liczba zmniejszyła się. Przy Akademii Techniczno-Rolniczej w roku 1984 działały cztery kluby: „Loszek”, „Spin”, „Hades” i „Aryl”. Podobnie jak w latach wcześniejszych ze względu na słabą infrastrukturę kilka klubów przestało działać, jak np. „Zgniót” (nieistniejący od 1981 roku m.in. ze względu na złe warunki sanitarne i przeciwpożarowe). W „Gazecie Pomorskiej” z 1987 roku podaje się, że w Bydgoszczy działa pięć klubów studenckich: cztery przy ATR, jeden przy WSP i jeden, który powstawał przy Akademii Medycznej. W dalszym ciągu jednak jednym z najważniejszych problemów klubów było ich wyposażenie i baza lokalowa. Mieściły się one w piwnicach budynków dydaktycznych i były często słabo przystosowane do działalności kulturalnej. Jeszcze w roku 1987 w klubie „Beanus” podczas koncertów korzystano ze sprzętu nagłaśniającego, który został zakupiony w momencie, gdy klub powstawał. To powodowało, że często rezygnowano z organizacji koncertów z braku odpowiedniego nagłośnienia, a wypożyczenie takiego sprzętu

<sup>36</sup> „Gazeta Pomorska”, 1989, nr 120, s. 6.

<sup>37</sup> Kalendarz imprez „Dni Bydgoszczy-89”, Archiwum TMMB.

nie kalkulowało się<sup>38</sup>. W przypadku klubu „Spin”, który powstał przy ATR w Fordonie pod koniec lat 70., sprzęt nagłaśniający oraz instrumenty dla zespołu zakupiła uczelnia<sup>39</sup>.

Mimo działalności studentów nadal nie istniał klub środowiskowy: w *Bydgoszczy od kilkunastu lat władze Rady Okręgowej ZSP walczą o lokalizację dla takiego klubu. Niestety brak środków finansowych oraz małe zainteresowanie ze strony władz miasta, pozostawiają bydgoskich studentów bez takiego klubu*<sup>40</sup>.

W omawianym okresie przy klubach tworzonych przez studentów powstało wiele zespołów. W klubach odbywały się próby, kilka razy w miesiącu odbywały się koncerty. W jednym z klubów szlifował formę np. metalowy zespół Lord Vader, a w „Spinie” próby regularnie odbywały się we wtorki. W „Spinie” koncertowało wielu krajowych wykonawców, jak chociażby Jacek Kaczmarski, a raz w tygodniu klub zapraszał na występy zespoły muzyczne z całej Polski<sup>41</sup>. Ponadto ATR podjął organizację pojedynków poetycko-muzyczno-kabaretowych klubów uczelnianych, które w latach poprzednich były organizowane dla całego środowiska studenckiego<sup>42</sup>.

Studenci przy okazji organizowania „Juwenaliów” zapraszali na występy do Bydgoszczy znane zespoły rockowe. Podczas imprezy organizowanej w 1988 roku w „Spinie” wystąpił zespół Kobranocka, na Starym Rynku m.in. Beer Band, Żuki i Mizemor. Zorganizowano również dwie duże imprezy tematyczne: „Jazz night club” w „Beanusie”, gdzie odbył się koncert zespołów jazzowych, oraz „Student’s Pop Rock Show” w hali Astorii, w której uczestniczyło m.in. kilka znanych zespołów: Sztwywny Pal Azji, Jeden Milion Bułgarów, Ja, Proton, Komplex Nizszości, bydgoski Abraxas.

W 1986 roku powstało akademickie biuro kultury i sztuki „Alma-art”, które wspierało i promowało twórczość studentów (lub twórców związanych ze środowiskiem studenckim)<sup>43</sup>. Dyrektor biura stwierdził, że *w bydgoskim środowisku studenckim są ludzie i zespoły warte inwestowania, choćby w postaci lepszego wyposażenia w sprzęt, reklamę i organizowania koncertów w innych ośrodkach akademickich*<sup>44</sup>.

Przy omawianiu klubów studenckich wspomnieć należy, że swojego klubu nie posiadała Akademia Muzyczna, która również nie odpowiadała na propozycje

<sup>38</sup> G. Dziubich, *Działalność studenckiego klubu pracy twórczej Beans-70 w latach 1980-1987*, Bydgoszcz 1987, s. 40.

<sup>39</sup> M. Trzeciakowski, *Spin Srebrny*, „Ekspress Bydgoski”, 2004, nr 8, s. 14.

<sup>40</sup> G. Dziubich, op. cit., s. 12.

<sup>41</sup> J.J. Piasecki, *Tango w „Spinie”*, „Kujawy”, 1987, nr 26, s. 6.

<sup>42</sup> „Gazeta Pomorska”, 1987, nr 49, s. 3.

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> Ibidem.

współpracy składane przez innego kluby<sup>45</sup>. W „Bydgoskim Informatorze Kulturalnym” podano, że studenci Akademii Muzycznej nie prezentują swojej twórczości i ograniczają się wyłącznie do uczestnictwa w „Juwenaliach”<sup>46</sup>.

Przy okazji opisu życia studenckiego w „Gazecie Pomorskiej” stwierdzono, że *coraz powszedniej spotykaną opinią [jest], nie tylko w Bydgoszczy, że bydgoscy żacy są jednym z najprężniejszych środowisk w kraju*<sup>47</sup>.

### **Studencki Klub „Beanus”**

Bardzo prężnie działał Klub „Beanus”, przy którym w latach 80. powstało i działało wiele zespołów zakładanych przez studentów bydgoskich uczelni. Dowodem na to może być II miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Klubów Studenckich o nagrodę „Czerwonej Róży” z 1980 roku. Zespoły współpracujące z klubem prezentowały bardzo różne formy muzyczne. Niektóre z nich zdobywały nagrody czy wyróżnienia w ogólnopolskich konkursach. Nadal działała założona pod koniec lat 70. grupa Tygiel. Duet Beanus w 1980 roku brał udział w finałowym koncercie debiutów podczas opolskiego festiwalu, po którym zaproponowano mu współpracę z łódzką Estradą i nagrania dla telewizji i radia<sup>48</sup>. W latach 1983-1985 tworzył popowy zespół Rhodos, który zdobył dwa wyróżnienia w przeglądach piosenki młodzieżowej. W latach 1981-1983 rockowy Arion-Rock brał udział w festiwalu w Jarocinie, był laureatem większości przeglądów i konkursów organizowanych w klubach studenckich w mieście. W 1983 roku powstał Spec Yfik, zespół łączący rock z jazzem. W 1985 grupa nagrała materiał dla „Tonpressu” i w tym czasie była uczestnikiem finału Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki we Wrocławiu. Od 1981 roku z klubem współpracuje zespół Żuki, który wykonuje utwory z repertuaru The Beatles. W województwie bydgoskim grupa zdobyła wiele nagród i wyróżnień na przeglądach i festiwalach oraz z powodzeniem występowała w klubach studenckich na terenie Polski. W 1987 występuje w finale Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki we Wrocławiu oraz otrzymuje wyróżnienie na Festiwalu Artystycznym Młodzieży Akademickiej „FAMA’87”, a z okazji koncertów zatytułowanych „Dinozaury Polskiego Rocka” występuje obok Czesława Niemena, Ady Rusowicz czy Karin Stanek. W latach 1983-1986 działa zespół JCP wykonujący piosenkę turystyczną. W 1985 powstaje Trio Lovellas wykonujące a cappella przedwojenne piosenki. Zespół otrzymuje wyróżnienie na Środowiskowej Gieldzie Piosenki Studenckiej, a rok później zdobywa Grand Prix oraz nagrodę Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. W 1986 roku

<sup>45</sup> „Gazeta Pomorska”, 1984, nr 31, s. 4.

<sup>46</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1987, nr 6, s. 37.

<sup>47</sup> „Gazeta Pomorska”, 1987, nr 49, s. 3.

<sup>48</sup> „Dziennik Wieczorny”, 1980, nr 164, s. 4.

dotąd na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Opole '86 zdobywa wyróżnienie. W klubach studenckich całej Polski koncertował Barock Rock działający w połowie lat 80., który wykonywał rock symfoniczny.

Zespoły działały stosunkowo krótko, co w dużej mierze spowodowane było tym, że członkowie zespołów przynajmniej w połowie pochodzili spoza Bydgoszczy, po ukończeniu studiów powodowało to ich wyjazdy. W grę wchodzi również rozpoczęcie pracy zawodowej lub bardzo korzystne kontrakty zagraniczne<sup>49</sup>.

W połowie i pod koniec lat 80. liczba zespołów nie maleje. W 1986 powstaje Beer Band, bluesowy zespół koncertujący na „FAMIE '87” oraz w Jarocinie. W tym samym roku rozpoczyna działalność grupa Grace, grająca rock symfoniczny, która zdobywała wyróżnienia na Środowiskowych Przeglądach Muzyki Rockowej. W 1987 roku zrodził się The Emission Vois Of Stars, który grał m.in. muzykę funk.

Klub „Beanus” wspierał czynnie również działalność jazzową. W latach 80. przy klubie działało Trio For Sale, wykonujące muzykę swingową. W 1985 roku na festiwalu „Old Jazz Meeting” muzycy zdobyli trzy nagrody indywidualne, m.in. „Złota Tarkę” dla Piotra Biskupskiego. Zespół nagrał materiał dla Polskiego Radia, a ponadto współpracował ze znakomitym polskim gitarzystą jazzowym Markiem Bliźnińskim (występował m.in. z Ewą Bem)<sup>50</sup>. W latach 80. kontynuował pracę powstały pod koniec lat 70. Kwartet Kostyły. W 1985 powstał Jazz Kwartet, który zdobył wyróżnienia i nagrodę indywidualną na festiwalu „Jazz Juniors”. Natomiast Kwartet Szalek wykorzystujący w kompozycjach m.in. muzykę Wschodu uzyskał wyróżnienia na Środowiskowych Giełdach Piosenki Studenckiej. W późniejszych latach zespół przemianował się na Mizemor, który został zaproszony m.in. na koncert do warszawskiego klubu jazzowego „Akwarium”. Zespół koncertował również w Bydgoszczy, np. w Wojewódzkim Ośrodku Kultury (bilety rozprowadzała „Alma-Art”) czy przy okazji „Bydgoskich Impresji Muzycznych”<sup>51</sup>. Choć w drugiej połowie lat 80., jak twierdzi Jarosław Piasecki w tygodniku „Kujawy” z 1987 roku, *obecny „Beamus” to głównie zespół jazzowy Bumerang*<sup>52</sup>.

Klub – jak już wspomniano – był placówką samofinansującą się, a głównym źródłem dochodów były dyskoteki<sup>53</sup>. Z kolei kondycja finansowa wpływała na układanie programu artystycznego, w tym zapraszanie na koncerty znanych wykonawców. Ponadto działał klub bluesowy i „Jazz Club”, w których raz w miesiącu

<sup>49</sup> G. Dziubich, op. cit., s. 27.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>51</sup> „Dziennik Wieczorny”, 1988, nr 288, s. 4.

<sup>52</sup> J.J. Piasecki, *Tango w „Spinie”*, Kujawy, 1987, nr 26, s. 6.

<sup>53</sup> G. Dziubich, op. cit., s. 35.

występowali artyści związani z tymi gatunkami. W latach 1980-1987 w klubie z recitalami wystąpili m.in.: Elżbieta Wojnowska, Maciej Zembaty, John Porter, Krystyna Prońko, Ewa Bem, Ryszard Skubikowski. W klubie bluesowym grały zespoły Lonstar, Recydywa Blues Band, Bezdomne Psy, After Blues, Nocna Zmiana Bluesa, Tadeusza Nalepa, Easy Rider, Tortilla Flat czy Joy Band. Przed wymienionymi wykonawcami, w ramach promocji, występował jeden z bydgoskich zespołów bluesowych<sup>54</sup>. Natomiast w ramach „Jazz Clubu” wystąpili m.in. Stanisław Sojka, Trio: Wolański, Strobel, Biskupski, Adam Makowicz, Janusz Muniak, Włodzimierz Nahorny, Sun Ship, Gold Washbord, Old Timers, Jazz Night Orchestra, Bumerang. Dodatkową atrakcją były jam session po koncercie. W listopadzie odbywały się „Zaduszki jazzowe”, na które uczęszczało *całe środowisko jazzowe w Bydgoszczy*<sup>55</sup>.

„Beanus” organizował imprezę „Debiuty”, jako działalność promocyjną. Odbywały się one raz do roku z udziałem jury, którego członkami byli przedstawiciele PSJ, Polskiego Radia, agencji koncertowej, zawodowy muzyk, aktor i kierownik klubu<sup>56</sup>. Oprócz zespołów muzycznych dopuszczone do konkursu były m.in. formy teatralne, fotografia, plastyka, kabaret. Impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno ze strony wykonawców, jak i odbiorców. W 1987 roku na „Debiutach” wystąpiło siedemnastu wykonawców. Z czasem imprezę rozszerzono o udział młodzieży szkół średnich. Zwycięzcy mieli możliwość współpracy z klubem, który organizował laureatowi koncerty, oraz akcję promocyjną. Ponadto klub prowadził tzw. „Scenę młodych”, dzięki której mieli szansę zaprezentować się wykonawcy niezwiązani ze środowiskiem studenckim.

Jednak pojawiały się również głosy krytyczne, jak chociażby ten z „Faktów”, którego autor stwierdza, że coraz mniej studentów jest odbiorcami programów realizowanych przez „Beanus” oraz że w mniejszym stopniu na nich opiera się praca twórcza klubu, ponadto uważa, że starzy działacze blokują podjęcie pracy młodym, którzy dodatkowo mogą być zniechęceni półprofesjonalnym charakterem grup<sup>57</sup>.

### **Koncerty krajowych i zagranicznych zespołów rockowych w Bydgoszczy**

Poza omówionymi wyżej występami wykonawców spoza Bydgoszczy odbyło się mnóstwo koncertów organizowanych przez różnego rodzaju agencje artystyczne. Możliwe, że występy organizowane przez kluby studenckie nie cieszyły się dużą popularnością poza tym środowiskiem i nie wzbudzały zainteresowania

<sup>54</sup> Ibidem.

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> Ibidem, s. 37.

<sup>57</sup> P. Cieleś, *Studencinada*, „Fakty”, 1987, nr 13, s. 7.

mediów, ponieważ mimo ogromnej liczby koncertów, również zespołów rockowych, w „Bydgoskim Informatorze Kulturalnym” z 1988 roku czytamy, że *nie miała dotychczas szczęścia Bydgoszcz do koncertów rockowych*<sup>58</sup>. Autor domniema, że jednym z powodów takiego stanu rzeczy może być fakt, że w mieście jest niewiele miejsc, gdzie można by takie koncerty organizować, a ponadto to, że przy okazji koncertów rockowych bardzo często wszczynano awantury. O tym, że brak odpowiedniej hali widowiskowej był poważnym problemem, świadczyć mogą starania o nią m.in. Jadwigi Witkowskiej, która była dyrektorem artystycznym Estrady Bydgoskiej<sup>59</sup>. W artykule „A z rozrywką nadal kiepsko” zamieszczonym w „Bydgoskim Informatorze Kulturalnym” stwierdza nawet, że w związku z brakiem hali Bydgoszcz *pozbawiona jest od wielu, wielu lat kontaktu z najwybitniejszymi indywidualnościami świata estrady*<sup>60</sup>. Sytuację opisuje szef agencji koncertowej „Alma-Art” Ryszard Moczadło: *hala „Astorii” – wiadomo – pod każdym względem nie spełnia wymogów. Kinoteatr jest nieekonomiczny, Teatr Polski drogi w wynajmie i obsłudze, podobnie Filharmonia Pomorska, która ponadto nie zgadza się na realizowanie każdej imprezy. Niebotycznie zdrożał amfiteatr „Zawisza”*<sup>61</sup>. To powodowało, że ze względu na wysokie koszty organizacji wynajmowano nieprzygotowane do tego hale, jak np. halę sportową Bydgoskiego Klubu Sportowego „Chemik”, lub rezygnowano z organizacji imprezy<sup>62</sup>. Ponadto Ryszard Moczadło stwierdza, że *Bydgoszcz to najtrudniejsze miasto w Polsce do zorganizowania czegokolwiek w zakresie popularyzowania wartościowych przejawów kultury i sztuki*<sup>63</sup>.

Z kolei w BIK-u z 1988 roku w artykule opisującym działalność muzyczną podaje się, że *bydgoskie środowisko muzyczne należy do jednych z prężniejszych w kraju, zarówno w sensie ilościowym, jak i w sensie zakresu działania i oddziaływania na społeczeństwo*<sup>64</sup>. Wymienia się jednak przede wszystkim działalność Filharmonii Pomorskiej i Opery, choć zaznacza się, że domy kultury i kluby organizują również programy artystyczne na przyzwoitym poziomie.

Podobnie jak w poprzednich latach organizowaniem imprez muzycznych zajmowały się Estrada Bydgoska i PSJ. W prasie zarzucano jednak, że programy prezentowane przez Estradę stały na niskim poziomie. Zdarzało się, że koncerty organizowane przez agencję odbywały się z parogodzinnym opóźnieniem lub były odwoływane.

<sup>58</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1988, nr 10, s. 48.

<sup>59</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1985, nr 10, s. 46.

<sup>60</sup> Ibidem.

<sup>61</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1989, nr 6, s. 42.

<sup>62</sup> Ibidem.

<sup>63</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1989, nr 6, s. 42.

<sup>64</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1988, nr 7-8, s. 45.

Estrada w programie na sezon 1985/86 przewidziała koncerty artystów, którzy kilkakrotnie już występowali w Bydgoszczy, byli to: Maryla Rodowicz, Krystyna Prońko, Hanna Banaszak, Edyta Geppert, zespoły Madame, Lombard, Gang Marcela, Shaking<sup>7</sup> Dudi oraz angielskiego Classix Nouveaux. Ponadto zorganizowano dwa koncerty Ireny Jarockiej wraz z zespołem Perfect, trzy koncerty grupy Vox, w tym dwa z udziałem czarnoskórej wokalistki Betty Dorsey, koncert zespołu Wawele, Rezerwat i Marka Grechuty z zespołem Anawa.

Polskie Stowarzyszenie Jazzowe w latach 80. organizowało mniejszą liczbę koncertów jazzowych niż w latach poprzednich. Jednak w programie PSJ znalazł się m.in. koncert „Jazz Top” zorganizowany przy współpracy magazynu jazzowego „Jazz Forum”. W dalszym ciągu PSJ organizowało „Pomorską Jesień Jazzową”. W ramach festiwalu w Bydgoszczy w latach 80. wystąpili m.in.: Wojciech Karolak (który podczas „Jesieni” w 1983 obchodził dwudziestopięciolecie pracy zawodowej), Stanisław Sojka, Ewa Bem z grupą Jana Ptaszyna Wróblewskiego. Ponadto występowali wykonawcy z zagranicy oraz zespoły, których członkami byli bydgoscy muzycy, np. Zbigniew Kaute czy Piotr Biskupski. Ewa Bem, Wróblewski i Sojka wraz ze Zbigniewem Namysłowskim wystąpili również w Teatrze Polskim w 1988 roku.

W omawianej dekadzie pojawiły się dwie nowe agencje: „Młodzieżowa Agencja Kultury” i Agencja Artystyczna „Puls” Macieja Dyakowskiego. „Młodzieżowa Agencja Kultury” zorganizowała imprezę, na której zagrały m.in. cieszące się dużą popularnością w kraju: Formacja Nieżywych Schabów, Sztywny Pal Azji, Kobranocka oraz Wańka Wstańka i Pancerne Rowery. Miały okazję wystąpić również bydgoskie zespoły: Abraxas, Abaddon i Przyjaciele Ediego. Agencja „Puls” Macieja Dyakowskiego, istniejąca od marca 1989 roku, pośredniczyła w wymianie orkiestr symfonicznych i kameralnych, solistów i dyrygentów, zespołów rockowych, popowych, jazzowych oraz solistów, wokalistów i instrumentalistów z dziedziny muzyki rozrywkowej<sup>65</sup>. „Puls” przy współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Kultury zorganizował między innymi w 1989 roku Międzynarodowe Targi Muzyczne, na których wystąpiło dwadzieścia jeden zespołów wykonujących muzykę rozrywkową i jazzową oraz Krystyna Prońko i Laura Szafran. Obie wokalistki wystąpiły również w innym koncercie organizowanym przez „Puls” wraz Andrzejem Zauchą i bydgoską jazzrockową grupą West.

Dyakowski umożliwił kilku zespołom wyjazd na kontrakty zagraniczne, objął opieką również dwa bydgoskie zespoły: wspomniany West i popowy Edward's Quartet<sup>66</sup>. Do Polski natomiast sprowadzał zagraniczne zespoły, np. z Austrii.

<sup>65</sup> „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1989, nr 9, s. 39.

<sup>66</sup> Ibidem.

Warto wspomnieć o koncercie zespołu SBB w składzie z amerykańskim pianistą Bobem Lenoxem i gitarzystą Sławomirem Piwowarem, który w 1987 roku wystąpił w Amfiteatrze „Zawiszy”. Koncert został zarejestrowany i – jak podaje „Kronika Bydgoska” – na rynku miała pojawić się kasetą z zapisem tego koncertu<sup>67</sup>.

### Podsumowanie

W Bydgoszczy w latach 1960-1989 istniało prężnie działające środowisko muzyczne. Tworzyli je zarówno amatorzy, jak i zawodowcy z ministerialnymi uprawnieniami. Istniało wiele instytucji, które miały na celu koordynowanie działań muzyków i organizowanie imprez artystycznych z ich udziałem. Od lat 60. funkcjonowała na terenie Bydgoszczy agencja koncertowa Estrada Bydgoska, która zajmowała się sprowadzaniem wykonawców. Ponadto podpisywała z muzykami kontrakty na występy, działalnością obejmowała cały kraj. Agencją o podobnym charakterze był utworzony w 1973 roku Północny Oddział Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego, z tym wyjątkiem, że głównym jego założeniem było propagowanie muzyki jazzowej. Przy organizacji koncertów zespołów zagranicznych oba przedsiębiorstwa zmuszone były jednak korzystać z pośrednictwa Państwowej Agencji Artystycznej „PAGART”. Dzięki działalności agencji występowały w Bydgoszczy niemal wszystkie znaczące zespoły wpisujące się w nurt muzyki rozrywkowej i jazzowej. Estrada i PSJ czynnie współdziałały m.in. z bydgoskimi zrzeszeniami muzyków czy organizatorami „Dni Bydgoszczy”, dając szansę występu współpracującym wykonawcom. W latach 80. działalność rozpoczęły kolejne agencje, które pośredniczyły w organizowaniu muzykom kontraktów, głównie do zachodnich lokali gastronomicznych i cyrków. Wyjazdy muzyków odbywały się w całym omawianym okresie, a głównym ich powodem była możliwość wysokich zarobków. Imprezy muzyczne wpisane były w program kulturalny Urzędu Miasta Bydgoszczy, co było wynikiem ogólnej tendencji dążącej do angażowania w działalność kulturalną jak największej liczby mieszkańców. Jednak zasadniczo założenia te nie były realizowane. Mimo projektów i wytycznych władze miasta nie przyczyniły się do powstania środowiskowego klubu studenckiego ani nie powstała hala widowiskowa, która zapewniłaby profesjonalną organizację imprez muzycznych. W dużej mierze założenia te dotyczyły amatorskiej działalności artystycznej. W tym zakresie realizowano podstawowe priorytety. Zapewniano amatorskim zespołom bazę lokalową oraz możliwość występów na imprezach, które organizował Urząd Miasta. Współpraca zespołów amatorskich z klubami, przyzakładowymi domami kultury i domami kultury

<sup>67</sup> „Kronika Bydgoska”, 1987, nr 8, s. 384.



utrzymywała się od lat 60. do końca lat 80. Zespoły grały w klubach, z którymi były związane, miały możliwość odbywania prób i korzystania ze sprzętu klubowego. Grupy często występowały na uroczystościach, w których organizację włączała się dana placówka. Tak było np. było w przypadku „Dni Bydgoszczy”. Ponadto instytucje kulturalne organizowały bardzo dużo przeglądów i festiwali muzycznych dla zespołów amatorskich. Odbywało się to zgodnie z linią programową władz PRL, a wpisane było m.in. w programy kulturalne Wydziału Kultury i Sztuki Urzędy Miasta Bydgoszczy.

W Bydgoszczy w latach 60., podobnie jak w całym kraju, olbrzymią popularnością cieszyła się polska odmiana rock'n'rolla – big-beat. Właśnie tę odmianę muzyki wykonywały głównie masowo powstające amatorskie zespoły. Jednak już od początku lat 60. można zauważyć wpływ czynników politycznych na rozwój polskiej muzyki rockowej. Władze PRL starały się ukierunkować wykonawców, by neutralizować ich oddziaływanie na nastoletnich odbiorców. Muzykę bigbitową uważano za prymitywną i określano jako muzykę kapitalistycznego Zachodu. Dlatego lansowano hasła, które miały zwrócić uwagę na jej polski wymiar, np. „polska młodzież śpiewa polskie piosenki”. Jazz po latach nagonki w początkach PRL, z biegiem czasu uzyskał przychyłność władz, natomiast muzyka rockowa przez cały omawiany okres traktowana była o klasę niżej. W prasie przebiegał się raczej negatywny stosunek do muzyki rockowej, a wykonawcy muzyki młodzieżowej, głównie ze względu na braki warsztatowe, traktowani byli co najmniej z przymrużeniem oka. W czasopiśmie podawano jedynie informacje o koncertach najpopularniejszych wykonawców rockowych czy tych z pogranicza muzyki rozrywkowej. Nie informowano natomiast o koncertach bydgoskich grup rockowych czy, w latach późniejszych, punkowych. Koncerty amatorskich zespołów w bydgoskich klubach pozostawały bez echa, nie traktowano ich na tyle poważnie, by wspominać o nich przy okazji corocznych podsumowań sezonów. Zespoły grające muzykę młodzieżową nie mogły też liczyć na możliwość wymiany i koncerty za granicą organizowane przez różnego rodzaju instytucje, jak to było w przypadku np. zespołów wykonujących muzykę ludową, chórów czy orkiestr symfonicznych.

W latach 60. w Bydgoszczy zagrało kilka znaczących zespołów, które cieszyły się na Zachodzie dość dużą popularnością. Jednak najważniejsze angielskie zespoły ominęły Bydgoszcz na swojej trasie koncertowej. Warto dodać, że centralne kierownictwo partii kategorycznie odmówiło zaproszenia zespołu The Beatles, a po koncercie The Rolling Stones w 1967 roku minister kultury i sztuki skierował pismo do I sekretarza Komitetu Warszawskiego: *dnia następnego po występie zakazałem sprowadzania do kraju zespołów, których występy mogłyby*

powodować podobne zakłócenia porządku publicznego<sup>68</sup>. W latach 70. liczba zagranicznych zespołów grających w mieście zmalała, zaś w latach 80. w źródłach nie pojawiały się wzmianki o takich koncertach. Natomiast polscy wykonawcy, jak Maryla Rodowicz czy Krystyna Prońko, koncertowali w Bydgoszczy regularnie. W latach 60. sytuacja była podobna, jeżeli chodzi o wykonawców jazzowych. W późniejszym okresie najwięksi polscy jazzmani koncertowali w Bydgoszczy w ramach „Pomorskiej Jesieni Jazzowej” organizowanej przez PSJ. W Bydgoszczy na przestrzeni lat działało niewiele zespołów jazzowych, które zdobyły popularność, choć grupa muzyków jazzowych była bardzo liczna. Koncerty jazzowe najczęściej organizował PSJ i odbywały się w wynajmowanych ośrodków kulturalnych.

W latach 80. w Polsce olbrzymią popularnością cieszył się punk i inne odmiany rocka, jak zimna czy nowa fala. W całym omawianym okresie muzyka rockowa kierowana była do młodzieży i pod różnymi postaciami zyskiwała bardzo dużą popularność. W latach 60. big-beat całkowicie zawładnął młodzieżową modą. Koncerty krajowych gwiazd przyciągały tłumy, a dodatkowo na terenie Bydgoszczy działało wiele lokalnych zespołów koncertujących w mieście. Podobnie było w latach 70., kiedy zaczęły powstawać zespoły grające hard rock. W klubach czy młodzieżowych domach kultury występowały zespoły bydgoskie, których koncerty cieszyły się olbrzymią popularnością. Jednak żaden nie zdobył popularności poza miastem. Sytuacja zmieniła się dopiero w latach 80. za sprawą punkowego Abaddonu i zimnofalowego Variete. W późniejszym okresie w pewnych kręgach uznanie zdobył również Abraxas.

Wśród zawodowców, którzy utrzymywali się z grania, najpopularniejszą formą zarobkowania były występy w lokalach gastronomicznych. Powodzeniem cieszył się lokal „Savoy”, gdzie w zespole grało wielu bydgoskich muzyków. Zawodowcy w latach 1960-1989 korzystali bardzo często z możliwości wyjazdów na kontrakty zagraniczne. Bardzo duża część bydgoskich muzyków w poszukiwaniu wyższych zarobków wyjeżdżała do zachodnioeuropejskich lokali, hoteli czy cyrków.

Spory wkład w życie muzyczne miasta mieli studenci. Od lat 70. istniały kluby tworzone przez studentów. Ich liczba na przestrzeni lat zmieniała się, lecz kilka działało przez cały omawiany okres. Dużym problemem klubów studenckich była fatalna baza lokalowa, która często uniemożliwiała odbywanie się koncertów. Mimo to w klubach tych zagrało wielu najpopularniejszych polskich wykonawców. Ponadto przy klubach działały na co dzień zespoły złożone z bydgoskich studentów. W latach 70. i 80. istniała bardzo duża liczba zespołów, które jednak

<sup>68</sup> P. Oseka, „Satisfaction” w PRL, „Gazeta Wyborcza”, 14-15 kwietnia 2007, s. 24.

najczęściej cieszyły się popularnością wśród wąskiego grona odbiorców. Były to zespoły działające przez krótki czas, zamykające działalność, gdy ich członkowie kończyli studia. Studenci sporadycznie włączali się w organizację akcji „Dni Bydgoszczy” z własnymi programami artystycznymi, w tym występami muzycznymi, a także zapraszali na koncerty krajowe zespoły w ramach „Juwenaliów”.

Koniec lat 80. to przełom ustrojowy w Polsce. Zaczęły powstawać prywatne inicjatywy fonograficzne, które pozwoliły zdobyć zespołom amatorskim popularność, zniesiono ustawodawstwo dotyczące partycypowania w kosztach amatorów i zawodowców. Prywatne media miały swobodę w zakresie relacjonowania przebiegu imprez muzycznych i dowolność poruszania tematów dotyczących zespołów muzycznych. Ponadto pod koniec lat 80. i na początku 90. masowo przestawały istnieć branżowe i przyzakładowe kluby, w ich miejsce powstawały lokale prowadzące działalność gospodarczą. Upadek socjalizmu w Polsce otworzył nowe możliwości przed twórcami, ale również spowodował, że ludzie kultury zmuszeni byli przystosować się do nowej sytuacji <sup>69</sup>.

### “The attempt to characterize entertainment music in Bydgoszcz during the 1980s”

**keywords:** entertainment music, Bydgoszcz

#### Summary

The most popular bands in Poland in the 1980s were mainstream rock bands (Maanam, Lady Pank, and Oddział Zamknięty), but there was a noticeable, growing role of punk, new- and cold-wave groups, which was reflected in the Bydgoszcz area. Jarocin hosted a huge “independent music” festival, inviting the most prominent alternative bands. In that time, two Bydgoszcz bands became known nationally, namely Abaddon and Variete. Some professional musicians, just like in the previous years, were taking advantage of contracts abroad, going mainly to play in restaurants and circuses. In 1981-1983, when martial law was imposed in our country, the city was organizing fewer events during which bands were able to perform. Estrada Bydgoska and the Polish Jazz Association, Branch in Bydgoszcz continued their active work in preparation of music events. New agencies were established as well, including the Association of Entertainment Musicians

---

<sup>69</sup> Niniejszy artykuł jest trzecią, i zarazem ostatnią częścią pracy zatytułowanej *Życie muzyczne w Bydgoszczy w latach 1960-1989*. W tomach 34. i 35. „Kroniki Bydgoskiej” ukazały się odpowiednio: *Muzyka rozrywkowa w Bydgoszczy w latach sześćdziesiątych. Próba charakterystyki* oraz *Muzyka rozrywkowa w Bydgoszczy w latach siedemdziesiątych. Próba charakterystyki*.

„STOMUR”, „Alma-art” (supporting students), „Youth Culture Agency,” and Art Agency „Puls”. They organized many concerts in the city. An important place on the cultural map of Bydgoszcz was the student club „Beanus”, promoting a lot of bands playing music in many different styles.

### **Unterhaltungsmusik in Bydgoszcz in den achtziger Jahren. Versuch der Charakteristik**

**Schlüsselwörter:** Unterhaltungsmusik, Bydgoszcz

#### **Zusammenfassung**

In den 80-er Jahren erfreuten sich in Polen die Rockgruppen der sogenannten „Hauptströmung” (Maanam, Lady Pank, oder Oddział Zamknięty) einer sehr großen Beliebtheit. Auch die Punkgruppen der sog. neuen und kalten Welle entwickelten sich immer dynamischer, was auch in der Wirklichkeit der Stadt Bydgoszcz zum Ausdruck kam. In Jarocin fand das größte Festival der „unabhängigen Musik” statt, bei dem die wichtigsten alternativen Gruppen auftraten. In dieser Zeit haben zwei Bydgoszczer Musikgruppen: Abaddon und Variete landesweit das Ansehen erlangt. Genauso wie in den früheren Jahren haben einige von den Berufsmusikern die Möglichkeit der ausländischen Gastspiele in Anspruch genommen und haben Verträge über die Auftritte vorwiegend in Speiselokalen und Zirkussen unterzeichnet. Wegen der Einführung des Kriegsrechts hat die Stadt in den Jahren 1981-1983 immer weniger Veranstaltungen organisiert, bei denen die Musikgruppen auftreten könnten. Nach wie vor waren jedoch die Veranstaltungsgagenturen „Estrada Bydgoska” und die Bydgoszczer Niederlassung des Polnischen Jazzvereins sehr aktiv, die sich mit der Vorbereitung von Musikkonzerten befassen. Darüber hinaus sind neue Agenturen: Verein der Unterhaltungsmusiker „STOMUR”, „Alma-art” (zur Förderung von Studenten), „Kulturagentur für Jugend” und die Künstleragentur „Puls” entstanden. Dank deren Aktivitäten fanden in der Stadt sehr viele Konzerte statt. Ein wichtiger Ort auf der Kulturlandkarte von Bydgoszcz war der Studentenklub „Beanus”, mit dem sehr viele Gruppen verbunden waren, die verschiedene Musikgattungen vertraten.